

1. Czy pojawiają się obecnie w Europie problemy związane z neutralnością sieci i otwartym Internetem? Jeżeli tak, prosimy podać konkretne przykłady. Czy istnieją wąskie gardła i jakie? Czy istnieje możliwość rozwiązania tych problemów w oparciu o obecny poziom konkurencyjności zarówno na rynkach dostępu mobilnego jak i stacjonarnego?

Odp: Tak, plany cenzurowania informacji i dostępu do internetu rządu Donalda Tuska.

2. Z jakimi problemami należy się liczyć w przyszłości? Czy mogą pojawić się one w innych miejscach internetowego łańcucha wartości? Jakie byłyby ich przyczyny? Odp: Należy się liczyć z całkowitą cenzurą internetu pod pretekstem działań dla dobra obywateli.

3. Czy takie problemy można rozwiązać na gruncie ram regulacyjnych, mając na uwadze monitorowanie/ocenę i późniejsze egzekwowanie? Odp: Żadnych, nie wtykajcie nosa w sprawę dostępu i cenzury internetu.

4. Do jakiego stopnia z punktu widzenia operatora konieczne jest zarządzanie natężeniem ruchu w sieci? W jaki sposób jest to przeprowadzane w praktyce? Jakie technologie używane są do kontroli natężenia ruchu w sieci?

Odp: Ograniczanie pasma i ilości możliwych do przesłania danych.

5. W jakim stopniu zasady przejrzystości informacji dla użytkownika końcowego mogą przyczynić się do rozwiązywania problemów związanych z neutralnością sieci? Zasady te odróżniają tzw. usługi zarządzane od usług umożliwiających publiczny dostęp do Internetu dostarczanego na zasadzie "dokładania wszelkich starań"

Odp: Nie macie tam chyba co robić i wymyślcie takie durne pytania za moje i innych europejczyków pieniądze.

6. Czy zasady regulujące zarządzanie natężeniem ruchu w sieci powinny być takie same dla sieci mobilnych i stacjonarnych?

Odp: Zostawcie to wolnemu rynkowi, jak będziecie się w to mieszać będzie tylko gorzej.

7. Czy są stosowane jakieś inne formy priorytetowania? Czy dostawcy treści i aplikacji także próbują priorytetować swoje usługi? Jeżeli tak, w jaki sposób takie działania wpływają na innych uczestników w łańcuchu wartości?

Odp: Naprawdę nie macie co robić?

8. Czy w przypadku usług zarządzanych powinny być dostępne te same warunki i parametry jakości usług dla wszystkich dostawców treści/aplikacji/usług online będących w takiej samej sytuacji? Czy umowy na zasadzie wyłączności pomiędzy operatorami sieci i dostawcami treści/aplikacji/usług online mogą stać na przeszkodzie w osiągnięciu tego celu?

9. Jeżeli cel do którego odnosi się pytanie 8 jest zachowany, czy podjęcie dodatkowych kroków jest potrzebne aby go utrzymać? Jeżeli tak, to czy powinny one być dobrowolne (w postaci na przykład sektorowego zbioru zasad) czy też mieć charakter regulacyjny? 10. Czy warunki handlowe, które obecnie regulują zasady dostępu do Internetu są wystarczające dla zachowania otwartego charakteru Internetu i podtrzymania inwestycji infrastrukturalnych? Jeżeli nie, jak powinny się zmienić?

Odp: Znieście wszystkie durne przepisy i zakazy.

11. W jakich przypadkach krajowe organy regulacyjne ustalałyby wymagania dla minimalnej jakości usług dla przedsiębiorstwa lub przedsiębiorstw dostarczających publiczne usługi telekomunikacyjne?

Odp: W rzadnych, zostawcie to wolnemu rynkowi, socjaliści i komuniści nie wtrącajcie się w to bo będzie krach jak w karzdej innej dziedzinie.

12. W jaki sposób można określić wymagania jakościowe dla usług oraz w jaki sposób mogłyby być monitorowane?

13. Jeżeli NRA uznają za niezbędne, aby określić minimalne wymagania co do jakości usług, jaką formę powinny przyjąć oraz w jakim zakresie NRA powinny współpracować, aby wypracować wspólne stanowisko?;

Odp: W rzadnym zakresie.

14. Jakie elementy powinny się składać na zapewnienie "przejrzystości dla użytkownika"? Czy obecnie istniejące standardy powinny być polepszane?

15. Czy poza zarządzaniem natężeniem ruchu w sieci opisanym powyżej istnieją w Internecie inne zagrożenia dla swobody wypowiedzi, pluralizmu mediów i różnorodności kulturowej? Jeżeli tak to jakie kroki należałoby podjąć w przyszłości aby chronić te wartości?

Odp: Tak istnieją zagrożenia dla wolności, nie wprowadzajcie żadnych zakazów, internet ma być wolny, tylko to jedno medium można jeszcze nazwać wolnym.